

List do Filemona

1. Paweł, więzień Chrystusa Jezusa, i Tymoteusz, brat, do umiłowanego Filemona, naszego współpracownika; 2. Do *naszej* umiłowanej Apfii, do Archipa, naszego współbojownika i do kościoła, który jest w twoim domu. 3. Łaska wam i pokój od Boga, naszego Ojca, i Pana Jezusa Chrystusa. 4. Dziękuję mojemu Bogu, zawsze wzmiankę czyniąc o tobie w moich modlitwach; 5. Słyszac o twojej miłości i wierze, którą masz względem Pana Jezusa i względem wszystkich świętych; 6. *Modlę się*, aby udzielenie twojej wiary doprowadziło do poznania wszelkiego dobra, które jest w was przez Chrystusa Jezusa. 7. Mamy bowiem wielką radość i pociechę z powodu twojej miłości, bracie, gdyż przez ciebie serca świętych zostały pokrzepione. 8. Dlatego, chociaż mogę śmiało w Chrystusie nakazać ci, co należy *czynić*; 9. To *jednak* ze względu na miłość raczej proszę, będąc tym, kim jestem — Pawłem, starcem, a teraz i więźniem Jezusa Chrystusa; 10. Proszę cię za moim synem, Onezymem, którego zrodziłem w moich więzach; 11. Który niegdyś był dla ciebie nieużyteczny, ale teraz dla ciebie i dla mnie jest bardzo użyteczny. 12. Jego odsyłam, przyjmij go więc jak moje serce. 13. Zamierzałem go przy sobie zatrzymać, aby zamiast ciebie posługiwał mi w więzach ewangelii. 14. Lecz bez twojej zgody nie chciałem nic czynić, aby twój dobry *uczynek* nie był jakby z przymusu, ale z własnej woli. 15. Może bowiem dlatego oddalił się na chwilę *od ciebie*, abyś go odzyskał na zawsze; 16. Już nie jako sługę, lecz więcej niż sługę, *jako* brata umiłowanego, zwłaszcza dla mnie, a tym bardziej dla ciebie, i w ciebie, i w Panu. 17. Jeżeli więc masz mnie za przyjaciela, przyjmij go jak mnie. 18. A jeśli wyrządził ci jakąś szkodę albo *jest* ci coś winien, policz to na mój rachunek. 19. Ja, Paweł, napisałem własnoręcznie, ja zapłacę, by nie mówić już o tym, że jesteś mi winien samego siebie. 20. Tak, bracie, niech ja dzięki tobie doznam radości w Panu, pokrzep moje serce w Panu. 21. Napisałem ci, będąc pewny twego posłuszeństwa, wiedząc, że uczynisz nawet więcej, niż mówię. 22. A zarazem przygotuj mi też gościnę; mam bowiem ufność, że dzięki waszym modlitwom będę wam oddany. 23. Pozdrawiają cię Epafras, mój współwięzień w Chrystusie Jezusie; 24. Marek, Arystarch, Demas, Łukasz — moi współpracownicy. 25. Łaska naszego Pana Jezusa Chrystusa *niech będzie* z waszym duchem. Amen.